

Sprawozdanie

z działalności Zarządu Koła Związku Żołnierzy N.S.Z.
w Zagwańsku za okres od 22.07.1992 do 29.12.1994r.

Koło powstało staraniem członków, - w liczbie piętnastu
oraz dnia 22.07.1992r. W wyniku wyborów do Zarządu Koła zostali wybrani:

1. Kol. Józef Szczęsniak - przewodniczący
2. " Józef Siemionek - skarbnik
3. " Elżbieta Cieliecka - sekretarz

W tym składzie Zarząd pracował do dnia 18 marca 1993r.

W okresie tym zebrania członków Koła odbywały się regularnie, z uwagi na nasilenie się prac we wstępnym wyryfkacji wniosków na uzyskanie uprawnień komb. i duże zaangażowanie się emerytowanej części członków w przygotowania do Zlotu Żołnierzy N.S.Z.

w Zagwańsku, organizowany przez Zarząd Okr. Św. w dniach 16 i 17 sierpnia 1992r. np. jak: ustalenie z ks. proboszcza dnia mszy św., załatwienie miejsca zlotu, zakwaterowania, posiłków śniadań i kolacji, osobno obiadów, obsługa punktów informacyjnych, miejsca na ognisko, jego obsługa i zabezpieczenie przez straż pożarną, upieczenie ciast przez nasze koleżanki z Koła itp. zajęcia w czasie trwania zlotu.

W parokiemniku uporzędkowano grób śp. "Hanuska" - żołn. N.S.Z., który zginął w walce z Niemcami w Zagwańsku - kamień.

Ustawiono krzyż z kierunkiem J. Chrystusa, zabetonowano obramowanie mogiły, - wykonane z rur stalowych przez Kol. Józefa Siemionka. Stała opieka nad mogiłą, utrzymuje Kol. Stanisława Wysocka, sadzące kwiaty, zapalające znicze, składające wieżanki z kwiatami, w okresie rocznicowych - sierpniowych mszy św. i w święta zmarłych. Z pomocą z dobrowolnych składek

zakupione ziemi zapalane są, w tym samym czasie, przez członków Koła także na grobach zmarłych kolegów - żołnierzy N.S.Z.

W czasie od marca 1991r. do lipca 1992r. wraz przez kilka miesięcy obecną kadencję Zarządu Okręgu Św. poświęciłem swój czas i wysiłki, - wielokrotnie nocny, w pracy Komisji Weryfikacyjnej zatwierdzając złożone wnioski na uprawnienia kombatackie, najgorzej nie nadające się do rekomendacji w świetle obowiązujących przepisów prawa. Ponadto z Kol. Józefem Siemionkiem byliśmy zatrudnieni w pracach Komisji Rewizyjnej Okręgu Św. - na przemierną jej przewodniczącym. Za tę trudną i moralną pracę społeczną, wykonywaną na nasz dobra naszych członków i Związku, - wspólnie z Kol. Janiną Bednarską, członkiem Komisji Rewizyjnej, odpięcono nam się na głosiemieniu oszczerczych pomówień i zmiereń, z chęcią przypisania nam zaszły przez nich nieład, niepokój i powstałe poróżnienia, w wyniku wykazania im nieprawności, w obywatelności finansowej protokołami Komisji Rewizyjnej, nieprawidłową działalnością organizacyjną - gospodarczą. Dotyczyła ta sprawa byłego prezesa Zarządu Okr. Św. Stanisława Lisowskiego i vice prezesa Zenona Markiewicz.

Te same osoby, zjednywały sobie mniej świadomych i nie ^{zorientowanych} ~~nie~~ wrażeń członków Związku, byli też tył, którzy usiłovali wypełnić w naszej sprawie osoby nie będące w naszych ustrojach partyzanckich w celu rozbicia jedności Związku, a także naszego Koła.

Tego przejawem była chęć porzucenia mnie funkcji przewodniczącego Koła, bieżąco jego rozwiązanie, zarządkowanym zebraniem wyłobozonym w Kole w dniu 18 marca 1993r. na którym zostałem ponownie wybrany, przyjmując funkcję oła dobra Związku, lecz pod warunkiem moim na czas jednego roku. Wskład Zarządu Koła zostali wybrani Kol. Józef Siemionek ^{sekretarzem} Władysława Kirspraka - Sekretarzem i Jan Korus, Władysław Wrona - członkowie.

na skutek choroby i innych warunków powodów rozbirnych, Kol. Kasprzak zrezygnowała z funkcji sekretarza i na jej miejsce dekooptowano Kol. Bronistawę Lebel.

Na wszystkich zebraniach w Kole odbywanych raz w miesiącu w ostatni czwartek, omawiane są bieżące sprawy Związku, przekazywane pisemnie, bądź ustnie na zebraniach Zarządu Okręgu Św.

Zarząd Koła zgodnie z podjętą uchwałą Zarządu Okręgu z roli członków N.S.Z. z tego terenu, organizuje co roku msze św. za poległych i zmarłych żołnierzy w m-cu sierpniu w rocznicę powstania Brygady Św. Zwłasnych obywatelnymi składkami z tej okazji organizujemy spotkania towarzyskie członków Koła i ich rodzin przy herbacie, kawie śpiewamy pieśni partyzanckie.

Trości rok z rzędu organizujemy spotkanie w opłatkami w czasie spotkania członków z wiórkami liturgii Gminy, co odbyło się po tym zebraniu.

Wielu naszych członków Koła zostało uroczystie udekorowanych, również w Zagranisku, krzyżami partyzanckimi i darowanego trybun zbrojnego. Pozostali zastuzeni członkowie Koła oczekują na takie dekoracje. Staraniem większości naszych naszych koleżanek i kolegów, którym przy tej okazji składam serdeczne podziękowania za ich ofiarną pracę i cenne obywatelnymi składkami za ufundowany paschał ze świecznikiem, uroczystie przekazany księdzu proboszczowi, podczas mszy św. w Kaplicy Św. Józefa w Zagranisku, przy licznym udziale n. członków parafian. Był to dar i ofiara serca i zarazem podziękowanie księżom, za włożony wkład i ich udział w odprawieniu mszy św. w dzień powstania 17 sierpnia 1942r. w czasie trwania N.S.Z. w Zagranisku i jako rekompensata za swoją ofiarę na koscioł przez Zarząd Okręgu Św. reprezent-

nie
i imię
miejscowi

Łosany przez byłego prezesa S. Lisowskiego.

Fakt ten pozwolił naprawić popęsniony, delikatnie mówiąc, nietakt w stosunku do księży naszej parafii, a to umożliwiło nam w murowanie tablicy upamiętniającej, wielką żołnierską ugrupowanie narodowego, N.S.Z. i Brygady Św., w przedsiwku kościoła, a nie na jego zewnętrz. Ten towaty pomnik dla naszyet żołnierzy, do wy koleżanki i koleżki ufundowali się ca własne strony dobrowolne składek. Godny to i chwalebny czyn żołnierzy N.S.Z. ich żon i rodzin. W tej rodzinie jest pani Helena Borynek-Jonczyk, siostra naszego zmarłego kolegi śp. płt. ps. „Kolanot” - żołnierza Brygady Św., która nadto sprawiła postarunek dwóch maszyn do pisania dla n. Związkow w tym jednog, dla potrzeb naszego Koła. Mam wrystkim serocym i szanownym koleżankom i kolegom, pani Helenie składam serocenne podziękowania - staropolskim słowem - Boję zapisać.

Wybaercie mi proszę, że w tym sprawozdaniu nie mogę uniknąć sioś krytyki skierowanej do osób i imienia i nazwiska podanyet. Wiele nazwisk pominiętem również nazwiska członków naszego Koła, wie wymieniętem wrystkim znieśog i wynagrodzony krywoł naszym koleżankom i kolegom, także z naszego Koła i członkom porostatyet Koł, a także Zangelowi Okręgu Św. Związku z N.S.Z. i całemu n. Związkowi, - przez to, że wryscy swoja bierna postawa, nie zapobiegliśmy i wypryli w potę, wstawcie się w nasze szeregi ludzi nam wrogo zdegenerowany i podatyet, z edukacją totalitarnego modelu komunistycznego o wielorakich obliczach, którzy łatwo znili uprzednią przynależność do N.S.Z., - na legitymację P.Z.P.R., U.B. O.R.C.M.O. lub stali się ich pomocnikami, własnyet interesów, dalszego kupienia naszymi pie i zerwania na naszej mieswiadomości bęsi nainnoś

W naszym Okręgu Św. oni, jak do tej pory przymocowali. Mają ~~z~~ z fałszowane życiorysy, domniemane zasługi, uszajone w przewoście wygotowanego ambicji z chwastego umysłu, w sposób bezcerelny oskarżają, nas i pomawiają o czynny przez nich samych popełnione. Dlatego tego! - karzą się jeszcze nam ^{ich} przeproszać, za ujawnione nieprawdliwe i skoordynowane ich działania wymierzone w nas i nasz Związek.

Przyjść i stosowane w naszym Związku zasady Tępoobkucia i wywierania trwałych ^{i spornych na poró} spraw, w imię zachowania porządku i spokoju, spowodowała i osmieliła ich do stosowania dalszych ataków i skandalów następnymi pracownikami i zaangażowanymi funkcjonariuszami członkami Zarządu Okręgu. Byłem niestety świadkiem na dwóch ostatnich zebraniach w Okręgu Św. Jeden z tych panów, w jasnym ukłasku ^{z kilkoma} Finymy skandalizowali niewybrednymi pomówieniami obecnego tu prezesa Zarządu Okręgu i jego żonę Janinę, byłego członka Kom. Rewizyjnej.

Na następnym zebraniu ja zostałem współpracownikiem szalonego Adama Humera. Bo miankałem kiedyś u gospodarza o takim samym imieniu i nazwisku. Prawda, jakie to proste skojarzenie? I jak ^{to} statwo przychochi oskarżenie!

Na następnym zebraniu powtórzyło się to samo, przez te same osoby skandalizując i tych samych osób z dodatkowym jeszcze obecnym na zebraniu prezesem Zarządu Gł.

W wyniku tego typu skoordynowanych działań przez tych osobników, którzy zrezygnowali z pełnionych funkcji, lecz są nadal członkami naszego Związku, jeśli nie zapadnie decyzja ich usunięcia z członkostwa to nadal poprzez imię była prowadzić działalność rozbijania naszych szeregów Związku.

Podjęta z gotyera, reryyrująca przez nas z pełnionymi funkcjami w Zarządzie Okręgu i w Kole, jest następstwem tego co opisaliśmy w skrócie i w tej sytuacji, która istnieje w n. Związku Okr. Św. nie widujemy możliwości dalszej pracy. Zdejmemy sobie z tego sprawy, że u naszych wrogów wywołacie morze z tego powodu, krótkotrwale, radości. Bierzcie nam morze ulce zmiancie wraz z ustaniem ich radości, z chwilą podjęcia odpowiednich i skutecznych działań przez właściwe czynniki Związku w tym również Okręgu Św.

Tobie Kol. Członkowie są dobre rozumie Ci ludzie i ich wyryny od porztku iel eronkostwa. Od Ciebie, - jako prezesa Zarządu Okręgu Św. i od twierd decyzji zależyc będzie dalsze funkcjonowanie Okręgu.

Stranowne koleżanki i koleżki, - wszyscy w liście 30 członków posiadamy uprawnienia kombatanckie, zadowolając to nasremu Związkowi żołnierzy N.S.Z. i wytworzyć mamy społeczną naszych kolegów. Czwerech nowych członków z naszego Kola, którzy zgłosili swoje wnioski w m-cu sierpniu i wreszcie br. otrzymają, jak szoks w nieodługim czasie uprawnienia kombatanckie.

Umysł, że w dalszym ciągu będziemy kontynuować wypracowane sobie prace nad upamiętnieniem poległych i zmarłych żołnierzy N.S.Z. i nadal będziemy się spotykać w naszej niustającej pracy, by choć słomne lecz widoczne osiągać wyniki. Raz jeszcze serdecznie dziękuję nam wszystkim za owocną współpracę i składam najserdeczniejsze życzenia powodzenia.

Proszę Kol. skarbnika o przedstawienie sprawozdania z wynikami finansowego naszego Kola.